

PIOTR PRUSINOWSKI

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Sąd Najwyższy

## WYBRANE ZAGADNIENIA POSTĘPOWANIA DOWODOWEGO W SPRAWACH Z ZAKRESU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH W ŚWIETLE ORZECZNICTWA SĄDOWEGO

### WPROWADZENIE

Celem sądu jest, z jednej strony, zrekonstruowanie na podstawie przepisów pełnej i jednoznacznej normy postępowania, z drugiej zaś odtworzenie stanu faktycznego, miarodajnego dla jej zastosowania. O ile pierwszy aspekt subsumpcji ma wymiar materialnoprawny, o tyle drugi należy powiązać ze sferą procesową. Postępowanie zmierzające do odkrycia faktów ukształtowane zostało wieloma czynnikami, które nawiązują niekiedy do przeciwstawnych zmiennych. Odzwierciedlenie tej zależności można znaleźć w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że rozpatrzenie sprawy ma być sprawiedliwe, a jednocześnie niezwłoczne. Trudno mówić o „rozpatrzeniu sprawiedliwym”, gdy podłożem stosowania prawa materialnego jest nieadekwatny lub wybiórczy stan faktyczny. Wartości konstytucyjne zostały odwzorowane w przepisach kodeksu postępowania cywilnego. Sposób przekazu nie zawsze jest jednak klarowny, co skutkuje dynamicznym wzrostem aktywizmu sądów, coraz częściej pełniących funkcję korygująco-modyfikującą wobec porządku prawnego. Dążenie prawodawcy do jednoczesnego osiągnięcia efektu szybkości postępowania i zachowania wymogu prawdy materialnej stanowi podłoże, na którym wykształcają się odmienne praktyki orzecznicze. Nie jest przy tym jasne, czy szczególny rodzaj spraw rozpoznawanych w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych upoważnia do formułowania odstępstw od ogólnego wzorca procesowego. Zachętę do sięgania po argumenty funkcjonalne stanowi przekonanie, że brak regulacji określonej kwestii w przepisach postępowania odrębnego nie uniemożliwia zanegowania albo zmodyfikowania w tej kategorii spraw powszechnych rozwiązań procesowych. Praktyka ta nie sprzyja jednolitości i pewności, a jednocześnie prowadzi do przewartościowania standardu normatywnego i stworzenia obok przepisów postępowania alternatywnego modelu orzekania. Zagrożenia te inspirują do włączenia się w dyskurs, którego celem jest osiągnięcie stabilizacji i homogeniczności systemu.

## OGRANICZENIE PRZEDMIOTU POSTĘPOWANIA DOWODOWEGO

Przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to, że w art. 227 k.p.c. wyznaczono relację między sferą faktów a przesłankami warunkującymi zastosowanie prawa materialnego. Przepis ten wpisuje się zatem w model subsumpcji, porządkuje sferę faktów i prawa. Odminną rolę pełni art. 233 § 1 k.p.c., w którym określono schemat służący do zweryfikowania wiarygodności i mocy dowodowej źródeł poznawczych. Trzeba zauważyć, że procedura cywilna zna przypadki, w których wprowadzono ograniczenie dowodzenia. Występuje też tendencja odwrotna. Wyraźnie w art. 473 § 1 k.p.c. zastrzeżono, że nie stosuje się przepisów reglamentujących dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron (zawartych w art. 246, 247 i 299 k.p.c.). Ułatwienie to jest jednak w orzecznictwie minimalizowane. Chodzi o praktykę uznającą, że w sprawach rentowych, ze względu na konieczność oparcia się na wiadomościach specjalnych, zeznania świadków, a także wypowiedzi strony co do schorzenia (stanu zdrowia) nie są miarodajne. Można również stwierdzić, że orzecznictwo deprecjonuje dyrektywę z art. 230 k.p.c. Postulat zbadania przez sąd wszystkich przesłanek świadczenia, nawet jeśli organ rentowy ich nie kwestionuje<sup>1</sup>, nie licuje z zasadą, zgodnie z którą nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną. O ile pierwsze zawężenie daje się uzasadnić zależnością zachodzącą między „faktami zwykłymi” a wiadomościami specjalnymi, o tyle drugie wymaga jasnego określenia roli sądu ubezpieczeń społecznych. Sprowadza się ona do funkcji kontrolnej i rozpoznawczej względem wcześniejszej decyzji organu rentowego. Położenie akcentu na pierwszą właściwość uzasadnia twierdzenie, że sąd powinien zbadać wszystkie przesłanki, a tym samym okoliczności faktyczne, leżące u podstaw wydanej decyzji administracyjnej. Z pozycji rozpoznawczej nie ma przeciwskażeń do wniosku, że fakty przyznane przez organ rentowy nie mogą stanowić podstawy ustaleń bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Akceptując występowanie wskazanej dychotomii, racjonalne zdaje się twierdzenie, że oddziaływanie funkcji kontrolnej tylko w wyjątkowych wypadkach przełamuje zastosowanie art. 230 k.p.c. Znaczy to tyle, że sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia dowodowego w tej części, która nie jest sporna.

W omawianej kategorii spraw daje się również zauważyć inne charakterystyczne odstępstwo od art. 227 k.p.c. Dotyczy ono możliwości badania faktów<sup>2</sup> będących podstawą wydanych wcześniej wyroków i decyzji administracyjnych. Związanie z art. 365 § 1 k.p.c. i powaga rzeczy osądzonej z art. 366 k.p.c. w sprawach ubezpieczeniowych nabierają szczególnego znaczenia. Tytułem wprowadzenia trzeba pod-

<sup>1</sup> Wyroki SN z dnia 7 października 2014 r., I UK 49/14, LEX nr 1538422; z dnia 15 grudnia 2009 r., II UK 138/09, OSNP 2011, nr 13–14, poz. 192.

<sup>2</sup> W orzecznictwie wskazano, że powaga rzeczy osądzonej przekreśla walor prawny zeznań świadków dotyczących tych samych spornych okoliczności — postanowienie SN z dnia 15 marca 2000 r., II UKN 15/00, LEX nr 161200.

kreślić, że powaga rzeczy osądzonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozumiana jest szeroko<sup>3</sup>. Rozciąga się również na motywy wyroku<sup>4</sup>, jeśli stanowią konieczne uzupełnienie rozstrzygnięcia<sup>5</sup>. Zastrzega się jednak, że dla wystąpienia tego aspektu konieczna jest tożsamość stron, a także podstawy faktycznej i prawnej<sup>6</sup>. Pogląd ten umożliwia wyznaczenie linii demarkacyjnej między art. 366 k.p.c. i art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 83a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych)<sup>7</sup>. Zwraca się też uwagę na aspekt temporalny. Zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia mogą spowodować przekształcenie się treści praw i obowiązków stron, a w rezultacie doprowadzić do uchylecia skutków powagi rzeczy osądzonej<sup>8</sup>. Dyskusyjne jest jednak twierdzenie<sup>9</sup>, że powaga rzeczy osądzonej nie zachodzi w razie ujawnienia istotnych okoliczności faktycznych po wydaniu wyroku. Wydaje się, że również za daleko idzie zapatrywanie, zgodnie z którym odrzucenie odwołania na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. możliwe jest tylko wówczas, gdy ubezpieczony skarży decyzję ocenioną już przez sąd, nie zachodzi zaś powaga rzeczy osądzonej, jeśli organ rentowy wydał nową decyzję<sup>10</sup>. Podzielenie tego zdania nadmiernie zdeprecjonowałoby znaczenie art. 366 k.p.c. na gruncie postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (możliwe byłoby jedynie odwołanie się do art. 365 § 1 k.p.c.<sup>11</sup>). Dodać też należy, że decyzja organu rentowego nie korzysta z atrybutu powagi rzeczy osądzonej<sup>12</sup>.

<sup>3</sup> Prawidłowe jest uznanie, że powaga rzeczy osądzonej powinna być oceniana według istoty orzeczenia w związku ze stanem sprawy, a nie według nieprawidłowo sformułowanej sentencji wyroku — wyrok SN z dnia 10 grudnia 1998 r., II UKN 362/98, OSNAPiUS 2000, nr 3, poz. 116.

<sup>4</sup> Które można odtworzyć na podstawie akt sprawy, jeśli uzasadnienie nie zostało sporządzone — wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2007 r., I UK 343/06, LEX nr 898848.

<sup>5</sup> Wyroki SN z dnia 8 października 2015 r., I UK 449/14, LEX nr 1817648; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 323/07, OSNP 2009, nr 19–20, poz. 267.

<sup>6</sup> Postanowienia SN z dnia 29 marca 2012 r., I UK 299/11, OSNP 2013, nr 9–10, poz. 118; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 301/11, LEX nr 1215417; wyroki SN z dnia 5 kwietnia 2011 r., III UK 106/10, LEX nr 852570; z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, OSNP 2009, nr 3–4, poz. 52; z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 34/07, LEX nr 911101.

<sup>7</sup> Wyrok SN z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 410/12, LEX nr 1375198.

<sup>8</sup> Wyroki SN z dnia 5 czerwca 2012 r., II UK 289/11, LEX nr 1235839; z dnia 12 stycznia 2012 r., I UK 226/11, LEX nr 1169831; z dnia 14 lipca 2011 r., III UK 196/10, OSNP 2012, nr 17–18, poz. 222; z dnia 9 czerwca 2010 r., III UK 92/09, LEX nr 1211168; z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 22/09, LEX nr 518063; z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035; z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07, LEX nr 420911; z dnia 4 grudnia 2007 r., I UK 159/07, LEX nr 863930.

<sup>9</sup> Wyrok SN z dnia 11 grudnia 2007 r., I UK 145/07, OSNP 2009, nr 1–2, poz. 28. W judykacie tym jednak wyraźnie zastrzeżono, że art. 366 k.p.c. nie ma zastosowania z powołaniem się na prawomocną decyzję o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego w sprawie o zwrot tej należności.

<sup>10</sup> Tak: wyroki SN z dnia 21 maja 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 491467; z dnia 19 lutego 2007 r., I UK 266/06, OSNP 2008, nr 5–6, poz. 79.

<sup>11</sup> Tak: wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2011 r., III UK 116/10, OSNP 2012, nr 9–10, poz. 125.

<sup>12</sup> Wyroki SN z dnia 3 grudnia 2013 r., I BU 10/13, LEX nr 1740738; z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 79/00, OSNP 2002, nr 13, poz. 317; postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2008 r., II UK 240/07, LEX nr 865938.

Interesująco w sprawach ubezpieczeniowych przedstawia się także związanie prawomocnym wyrokiem z art. 365 § 1 k.p.c. Można wskazać na niespójne poglądy — pierwszy głosi, że moc wiążąca wyroku dotyczy związania wyłącznie sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku<sup>13</sup>, drugi liberalizuje to stanowisko, wywodząc, że tzw. prekluzji ulega materiał procesowy, który dotyczy podstawy faktycznej w zakresie hipotezy normy materialnoprawnej zastosowanej przez sąd<sup>14</sup>. Związanie prawomocnym wyrokiem obowiązuje jednak tylko przy zachowaniu tożsamości podmiotowej i przedmiotowej<sup>15</sup> spraw, chyba że ustawa przewiduje inaczej<sup>16</sup>.

Odwołanie się do art. 365 § 1 k.p.c. ma miejsce, gdy organ rentowy wydał decyzję w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, a ujawnione okoliczności i przedłożone nowe dowody nie uzasadniają ponownego ustalenia prawa do świadczenia<sup>17</sup>. Poza tymi aspektami sąd nie ma prawa prowadzić postępowania dowodowego<sup>18</sup>. Prawomocne orzeczenie w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy wiąże co do braku niezdolności do pracy za czas do wydania prawomocnego wyroku<sup>19</sup>. Należy przy tym zastrzec, że w świetle art. 365 § 1 k.p.c. sąd nie jest jednak związany w sprawie o rentę rodzinną kwestią daty powstania ponownej niezdolności do pracy zmarłego, opartą na ustaleniach faktycznych dokonanych w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy<sup>20</sup>. Omawiany przepis zakreśla również sferę badawczą przy ocenie decyzji wykonującej prawomocny wyrok

<sup>13</sup> Wyroki SN z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 29/13, LEX nr 1555186; z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 103/09, LEX nr 577839.

<sup>14</sup> W tym świetle możliwe jest uznanie, że sąd rozpoznający sprawę o prawo do renty wypadkowej związany jest wcześniejszym prawomocnym wyrokiem sądu zapadłym w sprawie między tymi samymi stronami o jednorazowe odszkodowanie w zakresie istnienia związku przyczynowego między schorzeniem a wypadkiem przy pracy — wyrok SN z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 329/13, OSNP 2015, nr 5, poz. 69; postanowienie SN z dnia 28 marca 2012 r., II UK 327/11, LEX nr 1214585. Nie wiąże jednak stanowisko sądu administracyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku — wyrok SN z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 167/10, OSNP 2012, nr 3–4, poz. 45.

<sup>15</sup> Chodzi o szeroko rozumianą zbieżność przedmiotową — wyrok SN z dnia 23 listopada 2010 r., I UK 162/10, LEX nr 707409.

<sup>16</sup> Wyroki SN z dnia 27 stycznia 2011 r., I UK 191/10, LEX nr 896481; z dnia 13 października 2010 r., II UK 105/10, LEX nr 687035.

<sup>17</sup> Wyroki SN z dnia 4 listopada 2015 r., I BU 9/14, LEX nr 1944273; z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419; z dnia 20 września 2011 r., I BU 2/11, LEX nr 1101320; postanowienia SN z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 425/10, OSNP 2012, nr 17–18, poz. 227; z dnia 12 lipca 2011 r., II UK 3/11, LEX nr 1044014.

<sup>18</sup> Postanowienie SN z dnia 24 czerwca 2015 r., III UK 198/14, LEX nr 1790947; wyroki SN z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532; z dnia 28 marca 2006 r., I UK 213/05, LEX nr 277891.

<sup>19</sup> Wyroki SN z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 477/14, LEX nr 1809873; z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10, LEX nr 885008; z dnia 18 lutego 2003 r., II UK 139/02, OSNP 2004, nr 7, poz. 128.

<sup>20</sup> Wyroki SN z dnia 28 czerwca 2013 r., I UK 29/13, LEX nr 1555186; z dnia 7 października 2014 r., I UK 52/14, OSNP 2016, nr 4, poz. 49.

sądu<sup>21</sup>, wyznacza też granice wystąpienia do Sądu Najwyższego z zagadnieniem prawnym z art. 390 § 1 k.p.c.<sup>22</sup>

Interesująco przedstawia się orzecznictwo w zakresie związania sądu decyzją administracyjną. Sąd w sprawie o zwiększenie jednorazowego odszkodowania (na podstawie art. 12 ust 2 ustawy zasiłkowej) nie może badać istnienia wypadku przy pracy, jeśli wcześniejszą decyzją organ rentowy odmówił ubezpieczonemu tego świadczenia z powodu niezakwalifikowania zdarzenia jako wypadek<sup>23</sup>. Związanie tego rodzaju jednak nie występuje, jeśli wypadek został zakwestionowany przez pracodawcę w protokole powypadkowym albo w procesie skierowanym przeciwko pracodawcy o jego sprostowanie<sup>24</sup>. Różnica ta może wydawać się niezrozumiała bez uwzględnienia aspektu podmiotowego obu postępowań. Z drugiej jednak strony nie jest pozbawione racji twierdzenie, że związanie decyzją, której przesłanką prejudycjalną było ustalenie wypadku przy pracy, kłóci się z zapatrywaniem, według którego sąd powszechny nie jest obowiązany respektować prawomocnej decyzji administracyjnej, gdy ma ona charakter deklaracyjny i dotyczy stosunku „z istoty” cywilnoprawnego, a jedynie mocą przepisu szczególnego została przekazana do rozpoznania na drogę postępowania administracyjnego. W myśl tej zasady sądu nie wiąże decyzja inspektora sanitarnego stwierdzająca chorobę zawodową lub jej niewystępowanie<sup>25</sup>. W przeciwieństwie do tej reguły pozostaje sytuacja, w której sąd miałby weryfikować decyzje konstytutywną, na przykład odnoszącą się do wynagrodzenia żołnierza<sup>26</sup>. Kierując się tym wzorcem, trzeba wyjaśnić, że w sprawie o podstawę wymiaru składek sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną rozstrzygającą kwestię podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu<sup>27</sup>, jak również określającą tytuł tego podlegania<sup>28</sup>. Decyzje ustalające podleganie ubezpieczeniu mają wprawdzie charakter deklaracyjny, jednak nie dotyczą stosunku cywilnoprawnego.

<sup>21</sup> Wyrok SN z dnia 19 października 2010 r., II BU 4/10, OSNP 2012, nr 102, poz. 24.

<sup>22</sup> Postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I UZP 1/09, OSNP 2011, nr 5–6, poz. 86.

<sup>23</sup> Wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 r., I UK 20/13, LEX nr 1413493.

<sup>24</sup> Uchwały SN z dnia 21 września 2004 r., II UZP 8/04, OSNP 2005, nr 5, poz. 68; z dnia 29 marca 2006 r., II PZP 14/05, OSNP 2006, nr 15–16, poz. 228; z dnia 11 maja 1994 r., II PZP 1/94, OSNAPiUS 1994, nr 6, poz. 96; wyrok SN z dnia 21 czerwca 2001 r., II UKN 425/00, OSNP 2003, nr 6, poz. 157; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 1998 r., II UKN 471/97, OSNAPiUS 1999, nr 2, poz. 75.

<sup>25</sup> Uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 29 czerwca 1995 r., II PZP 2/95, OSNAPiUS 1996, nr 4, poz. 57; glosa J. Borkowskiego: OSP 1996, nr 11, poz. 217; oraz z dnia 16 czerwca 1994 r., II PZP 4/94, OSNAPiUS 1994 nr 11, poz. 170; glosa T. Kasińskiego: „Monitor Prawniczy” 1995 nr 8; uchwała SN z dnia 23 marca 1993 r., II PZP 1/93, OSNCP 1993, nr 12, poz. 211; wyrok SN z dnia 19 września 2000 r., II UKN 725/99, OSNAPiUS 2002, nr 7, poz. 170.

<sup>26</sup> Uchwała SN z dnia 3 listopada 2015 r., III UZP 13/15, OSNP 2016, nr 3, poz. 33.

<sup>27</sup> Wyroki SN z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 173/07, OSNP 2009, nr 5–6, poz. 78; z dnia 10 czerwca 2008 r., I UK 376/07, OSNP 2009, nr 21–22, poz. 295.

<sup>28</sup> Wyrok SN z dnia 4 listopada 2015 r., I UK 507/14, LEX nr 1943210.

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że przy rozpoznawaniu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych występuje znaczna ilość ograniczeń dowodowych. Natężenie to jest konsekwencją co najmniej dwóch zjawisk — po pierwsze, nietypowej relacji zachodzącej między decyzją organu rentowego a wyrokiem sądu powszechnego, po drugie, znacznego rozczłonkowania rozstrzyganych w decyzjach kwestii. Aspekt kontrolny postępowania sądowego deprecjonuje skłonność do kompleksowego rozpoznania sprawy.

## KONTRADYKTORYJNOŚĆ POSTĘPOWANIA

W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nieklarowny jest nie tylko przedmiot dowodzenia. Poważne wątpliwości powstają przy wytyczeniu granic oddziaływania modelu kontradykcyjnego. Można spotkać stanowisko, że od sądu należy nadal wymagać (mimo zmiany k.p.c.) co najmniej dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych, przy czym postępowanie dowodowe powinno być prowadzone z urzędu, gdyż taka jest funkcja sądu powszechnego w ramach realizacji konstytucyjnego prawa do sądu i sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 177 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Innymi słowy, nawet gdy strona nie przedstawia lub nie potrafi przedstawić określonych dowodów, sąd dla zastosowania prawa materialnego powinien z urzędu co najmniej dostatecznie wyjaśnić sporne okoliczności<sup>29</sup>, co wynika z art. 217 § 3 k.p.c.<sup>30</sup> Spojrzenie to dało podstawę do przyjęcia, że niedostateczne ustalenie stanu faktycznego prowadzi do wadliwej subsumpcji, a przez to do naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie<sup>31</sup>. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych odejście od modelu kontradykcyjnego uzasadnia się

<sup>29</sup> Wyroki SN z dnia 26 marca 2014 r., II UK 368/13, OSNP 2015, nr 7, poz. 99; z dnia 2 lipca 2015 r., III UK 206/14, LEX nr 1755912; z dnia 7 października 2014 r., I UK 52/14, OSNP 2016, nr 4, poz. 49.

<sup>30</sup> Wyroki SN z dnia 15 października 2014 r., I UK 48/14, LEX nr 1545139; z dnia 9 kwietnia 2015 r., III UK 166/14, LEX nr 1682216.

<sup>31</sup> Wyroki SN z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 393/13, LEX nr 1475166; z dnia 9 grudnia 2004 r., I UK 119/04, LEX nr 1615872. W niektórych judykatach stanowisko to wywodzi się z art. 328 § 2 k.p.c. — wyroki SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352; z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11, OSNP 2012, nr 21–22, poz. 267; z dnia 19 marca 2012 r., II UK 162/11, LEX nr 1171001; z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286; z dnia 3 grudnia 2014 r., II UK 74/14, LEX nr 1583504; postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2009 r., III UK 52/09, LEX nr 578160. Można też spotkać zapatrywanie, że omawiana niespójność między sferą faktów i prawa nie musi mieć odzwierciedlenia w naruszeniu przepisów postępowania — wyrok SN z dnia 3 lutego 2016 r., II UK 30/15, LEX nr 1998553 — stanowi bowiem uchybienie prawu materialnemu — wyrok SN z dnia 9 stycznia 2014 r., I UK 262/13, LEX nr 1620459.

również specyfiką instytucji czynności wyjaśniających z art. 468 § 1 i § 2 k.p.c.<sup>32</sup>, a także jego kontrolnymi właściwościami.

W opozycji do tego punktu widzenia pozostaje twierdzenie wywodzone z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., wspierane brakiem odmiennych reguł dowodzenia w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Polega ono na zwolnieniu sądu z powinności dostatecznego wyjaśnienia sprawy. W rezultacie sąd nie jest zobowiązany do poszukiwania prawdy materialnej, a spór dotyczący ubezpieczenia społecznego rozstrzygany jest według modelu kontradiktoryjnego<sup>33</sup>. Stanowisko to opiera się na założeniu, po pierwsze, że nakazu prowadzenia postępowania dowodowego nie można wyprowadzić z art. 468 k.p.c., dotyczącego czynności wyjaśniających<sup>34</sup>, a po drugie, że podstawą kontradiktoryjności procesu jest zasada równouprawnienia stron. Poszukiwanie przez sąd z urzędu za stronę okoliczności przemawiających za jej stanowiskiem w istocie stanowi wyręczenie jej w obowiązkach procesowych, przez co sąd naraża się na uzasadniony zarzut nierównego traktowania stron procesu<sup>35</sup>.

W obliczu występującej dysharmonii orzeczniczej wypada zauważyć, że analiza przepisów kodeksu postępowania cywilnego zdradza pewną niekoherentność. Z jednej strony dostrzegalne jest dążenie do obarczenia uczestnika postępowania trudem zgromadzenia i zaprezentowania materiału dowodowego, który zapewni mu wygraną. Wniosek ten można wyprowadzić z art. 187 § 2 pkt 1–4 k.p.c. w zw. z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., który obwarowany został konsekwencją z art. 217 § 2 k.p.c. Z drugiej jednak strony prawodawca łagodzi wspomniany rygorizm procesowy, statuując w art. 5 k.p.c., że w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronie niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych, a w art. 232 zdanie drugie k.p.c., że sąd może dopuścić dowód niewskazany przez strony.

W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych omawiana materia komplikuje się jeszcze bardziej. Dostrzegalne są bowiem modyfikacje. W art. 477<sup>10</sup> § 1 k.p.c. w autonomiczny sposób określono warunki formalne odwołania. Odwołujący się zobowiązany jest wyłącznie do „określenia i zwięzłego uzasadnienia zarzutów i wniosków”. Orzecznictwo poszło zresztą dalej, traktując jako odwołanie oświadczenie ubezpieczonego niezawierające zarzutów i wniosków<sup>36</sup>. Wystarczający jest przekaz, z którego wynika, że ubezpieczony nie zgadza się z rozstrzygnięciem<sup>37</sup>. Oznacza to, że nie ma do niego zastosowania art. 187

<sup>32</sup> Wyrok SN z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 574/97, OSNAPiUS 1999, nr 6, poz. 214.

<sup>33</sup> Wyroki SN z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 394/97 OSNAPiUS 1998, nr 20, poz. 614; z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97 OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 643.

<sup>34</sup> Wyrok SN z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, OSNP 2009, nr 3–4, poz. 52.

<sup>35</sup> Wyroki SN z dnia 12 marca 2010 r., II UK 286/09, OSNP 2011, nr 17–18, poz. 237; z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, LEX nr 1797085.

<sup>36</sup> Postanowienie SN z dnia 10 grudnia 2009 r., III UK 52/09, LEX nr 578160.

<sup>37</sup> Wyroki SN z dnia 20 maja 2004 r., II UK 396/03, OSNP 2005, nr 1, poz. 12; z dnia 7 stycznia 2013 r., III UK 26/12, LEX nr 1276228; postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2006 r., III UK 40/06, OSNP 2007, nr 13–14, poz. 206.

§ 1 k.p.c., adaptacji podlega też dyspozycja art. 187 § 2 k.p.c. Rozwiązanie to staje się zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że zgodnie z art. 468 § 1 pkt 3 k.p.c. w trakcie czynności wyjaśniających ma dojść do ustalenia okoliczności spornych i wskazania dowodów, które należy przeprowadzić w celu ich wyjaśnienia. Kontradyktoryjność w tym wypadku modyfikowana jest postulatem aktywnego współdziałania sądu w trakcie zbierania materiału dowodowego<sup>38</sup>. Przedstawiona właściwość wpływa na wykładnię art. 232 k.p.c.

Sedno mechanizmu jurysdykcyjnego polega na zindywidualizowanym i wiążącym przesądzeniu przeciwstawnych stanowisk, a tym samym ukształtowaniu lub zdeklarowaniu sytuacji prawnej, co do której nie ma pewności. Droga wiodąca do tego rezultatu wyznaczana jest przez wartości, które niekoniecznie są zbieżne. Trudno mówić o wyroku sprawiedliwym, jeśli został on oparty na fałszywym stanie faktycznym. Nie można też pominąć, że opieszałość w wydaniu werdyktu pozostaje w opozycji względem interesów stron i pewności obrotu prawnego. Chodzi zatem o znalezienie rozsądnego kompromisu między wskazanymi wartościami. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której przewaga jednego z omawianych aspektów marginalizuje drugi. Ilustracją wskazanej zależności jest art. 232 k.p.c., którego dwa zdania składowe kłócą się ze sobą.

Mając na uwadze przedstawione zależności, należy poszukać zmiennych warunkujących zastosowanie art. 232 zdanie drugie k.p.c. Odkrycie ich nie jest możliwe bez zdiagnozowania pierwszej części przepisu. Nałożenie na strony obowiązku dowodowego obarczone zostało założeniem, że to strony predysponowane są do podejmowania działań chroniących ich interesy. Realna zdolność strony do eksponowania w trakcie procesu okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia wyklucza „możliwość” dopuszczania przez sąd dowodu z urzędu. Inaczej będzie natomiast, gdy ze względów podmiotowych lub przedmiotowych zachodzą trudności w przedstawieniu niezbędnych dowodów. Wówczas model kontradyktoryjny powinien ustąpić dążeniu do wyjaśnienia newralgicznych faktów. Oznacza to, że interpretację art. 232 zdanie drugie k.p.c. autoryzuje postulat stabilizowania równości stron.

W orzecznictwie aspekt ten przedstawiany jest nieco inaczej. Posłużenie się art. 232 zdanie drugie k.p.c. usprawiedliwiane jest dążeniem strony do obejścia prawa, podejrzeniem wszczęcia fikcyjnego procesu<sup>39</sup>. Obok rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika<sup>40</sup> jako powód dopuszczenia

<sup>38</sup> P. Prusinowski, *System dyskrejonalnej władzy sędziego w sprawach z powództwa pracownika*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2013, nr 1, s. 26–27.

<sup>39</sup> Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195; wyroki SN z dnia 5 listopada 1997 r., III CKN 244/97, OSNC 1998 nr 3, poz. 52; z dnia 16 lipca 2014 r., II PK 266/13, LEX nr 1496286.

<sup>40</sup> Wyroki SN z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 218/11, LEX nr 1162650; z dnia 20 maja 2011 r., II UK 346/10, LEX nr 898705; z dnia 4 kwietnia 2014 r., I UK 363/13, LEX nr 1482341.



dowodu z urzędu wskazuje się istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia. Okazuje się zatem, że zagrożenie naruszenia interesu podlegającego ochronie uzasadnia inicjatywę dowodową sądu<sup>41</sup>. W stanowisku tym dostrzegalny jest postulat sprawiedliwego osądzenia, realizowany kosztem kontrydycyjności. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych tłumaczy się występowanie tej relacji potrzebą uwzględnienia interesu publicznego, objawiającego się w orzekaniu na podstawie miarodajnego stanu faktycznego<sup>42</sup>.

Zaprezentowane racje inspirują do konkluzji. W trakcie subsumpcji dochodzi do zespolenia dwóch czynników – procesowego i materialnoprawnego. Pierwszy odpowiedzialny jest za odzwierciedlenie stanu faktycznego, drugi — za zrekonstruowanie normy prawa materialnego. Widać zatem, że podciągnięcie „niedostatecznie wyjaśnionych okoliczności sprawy” pod zakres desygnatów przepisu prawa materialnego nie prowadzi do jego „niewłaściwego zastosowania”. Wada ta polega bowiem na błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, który występuje między faktem ustalonym w procesie a normą prawną<sup>43</sup>. Znaczący to tyle, że poprawność procesu subsumpcji nijak ma się do prawidłowości ustaleń faktycznych. Za odzwierciedlenie rzeczywistości odpowiedzialne są wyłącznie przepisy postępowania, a uchybienie im nie świadczy o naruszeniu prawa materialnego.

Pozostając w nurcie polemicznym, a skupiając uwagę na wątku procesowym, trzeba stwierdzić, że art. 217 § 3 k.p.c. nie konweniuje z obowiązkiem poznawczym sądu. Funkcją tego przepisu jest dyscyplinowanie stron i zapobieganie przewlekłości postępowania. Zwrot „okoliczności sporu zostały już dostatecznie wyjaśnione” podyktowany został pragmatyzmem procesowym, upoważniającym sąd do uchylenia się od dalszego procedowania. Wskazany aspekt decyzyjny nie stanowi jednak nakazu dokonywania „dostatecznych” ustaleń. Podstawą zredukowania kontrydycyjności w postępowaniu ubezpieczeniowym może stać się tylko odmienność wyznaczona w art. 468 § 1 i 2 k.p.c. (aktywność informacyjna sądu), która z kolei inspiruje do nierestrykcyjnej interpretacji art. 232 zdanie drugie k.p.c. Nieporadność ubezpieczonego (np. mająca źródło w jego wieku lub schorzeniu) stanowi przeciwwagę dla postulatu równości stron. Nie przekonuje natomiast ekstensywne powoływanie się na istnienie wysokiego prawdopodobieństwa zasadności dochodzonego roszczenia czy tym bardziej odwoływanie się do interesu publicznego. O ile pierwszy z tych czynników w wyjątkowych przypadkach może osłabić kontrydycyjność, o tyle drugi na gruncie prawa procesowego zupełnie nie jest nośny.

<sup>41</sup> Wyrok SN z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011, nr 13–14, poz. 190.

<sup>42</sup> Wyrok SN z dnia 4 października 2006 r., II UK 43/06, OSNP 2007, nr 19–20, poz. 293.

<sup>43</sup> T. Ereciński, *System Prawa Procesowego Cywilnego. Środki Zaskarżenia*, t. III, cz. 2, red. T. Ereciński, Warszawa 2013, s. 950.

## KORZYSTANIE Z WIADOMOŚCI SPECJALNYCH

Z przedstawionej perspektywy wypada przyjrzeć się poglądom wyprowadzanym z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 232 § 1 k.p.c. Wynik wykładni operatywnej prowadzi do wniosku, że przepisy statuujące korzystanie z opinii biegłych nie poddają się regulacji kontrydiktoryjnej. Przyjmuje się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd ma obowiązek z urzędu zasięgnięcia wiedzy specjalnej. Na tym nie koniec. O ile przekonujący jest pogląd, że sąd nie może polemizować z wnioskami biegłych<sup>44</sup>, o tyle problematyczne jest zobowiązanie do obligatoryjnego uzupełnienia materiału dowodowego celem rozwiania rozbieżności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje przekonanie, że rolą sądu jest wyjaśnienie wątpliwości, a tym samym kontynuowanie procesu poznawczego<sup>45</sup>. Teza ta wynika ze słusznego przeświadczenia, że opinia biegłego, która sądu nie przekonała, nie może być weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana, bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną<sup>46</sup>. Nie znaczy to jednak, że zastosowania nie znajduje art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. Orzecznictwo poszło w przeciwnym kierunku. Sąd ma w takim wypadku rozwikłać rozbieżności nie tyle przez zobowiązanie dotychczasowych biegłych do zajęcia stanowiska, ile powinien zażądać ustnych wyjaśnień od wszystkich biegłych<sup>47</sup> oraz rozważyć skorzystanie z opinii kolejnych biegłych lub opinii instytutu naukowego albo naukowo-badawczego<sup>48</sup>.

Praktyka procedowania „narzucona” przez orzecznictwo Sądu Najwyższego marginalizuje również posługiwanie się w sprawach „lekarskich” rozkładem ciężaru dowodowego. Skoro sąd ma do skutku wyjaśniać okoliczności medyczne, wykluczone staje się oddalenie odwołania ze względu na nieudowodnienie tego

<sup>44</sup> Wyroki SN z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006, nr 5–6, poz. 97; z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035; z dnia 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008, nr 7–8, poz. 113; z dnia 8 maja 2008 r., I UK 356/07, OSNP 2009, nr 17–18, poz. 238; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 191/09, LEX nr 590238; z dnia 20 maja 2013 r., I UK 650/12, LEX nr 1341963; z dnia 3 lipca 2013 r., I UK 65/13, LEX nr 1415104; z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 387/14, I UK 387/14, LEX nr 1814905.

<sup>45</sup> Wyroki SN z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 126/98, OSNAPiUS 1999, nr 13, poz. 436; z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98, OSNAPiUS 1999, nr 18, poz. 597; z dnia 23 marca 1999 r., II UKN 543/98, OSNAPiUS 2000, nr 11, poz. 433; z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 220/99, OSNAPiUS 2001, nr 6, poz. 204; z dnia 19 września 2000 r., II UKN 722/99, OSNAPiUS 2002, nr 7, poz. 169; z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 112/01, OSNP 2003, nr 23, poz. 580; z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006, nr 5–6, poz. 97.

<sup>46</sup> Orzeczenie SN z dnia 29 listopada 1949 r., WaC 167/49, „Nowe Prawo” 1951 nr 2, s. 62; wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lutego 1949 r., TR 123/48, niepubl. i z dnia 23 grudnia 1958 r., I TR 1071/57, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1969, nr 1; oraz wyroki SN z dnia 15 stycznia 1972 r., III CRN 341/72, LEX nr 7051; z dnia 23 maja 1986 r., IV CR 116/86, LEX nr 8760 i z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, nr 11–12, poz. 300.

<sup>47</sup> Wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2007 r., I UK 309/06, LEX nr 470001.

<sup>48</sup> Wyroki SN z dnia 1 września 2009 r., I PK 83/09, LEX nr 550988; z dnia 14 stycznia 2011 r., II UK 160/10, LEX nr 786386; z dnia 9 stycznia 2012 r., I UK 200/11, LEX nr 1162648.

rodzaju przesłanek. Paradygmat ten nie jest przekonujący. O ile zasięgnięcie wiedzy specjalnej z urzędu można usprawiedliwić właściwościami przedmiotowymi i podmiotowymi sprawy, o tyle przeniesienie w całości na sąd odpowiedzialności za wynik procesu poznawczego jest zbyt daleko idące. Wystąpienie niejasności czy też nieścisłości w osądach biegłych powinno motywować strony do aktywności procesowej. W przeciwnym razie postępowanie w sprawach „lekarskich” za bardzo oddali się od ogólnego modelu procedowania.

## ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Przeprowadzone rozważania dotyczą tylko niektórych zagadnień procesowych. Nawet przy tak ograniczonym spektrum można pokusić się o uogólnienia. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dostrzegalne jest silne przywiązanie do obiektywnego modelu poznawczego. Prowadzi to do dekomponowania kontradiktoryjnego wzorca procedowania. W ostatecznym rozrachunku oznacza to odejście od spisanych reguł postępowania cywilnego. Wiąże się to z zagrożeniem regionalizacji postaw procesowych. Odmienności te odnotowywane są także na innej płaszczyźnie. Zabarwienie postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wątkiem kontrolnym prowadzi do rozdrobnienia przedmiotu ocenego. Defragmentacja ta zmusza do uwzględniania powagi rzeczy osądzonej, związania sądu wcześniej zapadłymi orzeczeniami, jak również decyzjami administracyjnymi. Sąd rozpoznawczy w tego rodzaju przypadkach stoi przed dylematem, czy dana kwestia może stanowić przedmiot dowodzenia. Problem w tym, że kwalifikacja ta często jest problematyczna. Z metodologicznego punktu widzenia trudno oprzeć się wrażeniu, że zarówno w ujęciu abstrakcyjnym (normatywnym), jak i operatywnym (orzecznictwym) model odtwarzania stanu faktycznego nie jest klarowny, a niekiedy wręcz wewnętrznie sprzeczny. Zdefiniowanie, a być może zmiana, schematu kontrolno-rozpoznawczego, leży w gestii ustawodawcy, orzecznictwo może zaś ustabilizować schemat proceduralno-poznawczy. Nieefektywne wydają się jednak próby narzucenia generalnych i jednolitych zasad postępowania. Spojrzenie abstrakcyjne zawsze generuje wyjątki, a stąd blisko do kazuistyki. Poza tym istnieje obawa, że tego rodzaju działania porządkujące mogą nadmiernie oddalić się od umocowania normatywnego. Nie jest wykluczone, że odpowiednim rozwiązaniem jest promowanie autonomii sądu, warunkowanej przedmiotowo-podmiotowymi właściwościami konkretnej sprawy. Znaczy to tyle, że postępowanie dowodowe sądu ubezpieczeń społecznych powinno być kontradiktoryjne, a modyfikacje dopuszczalne są tylko wówczas, gdy rodzaj sprawy, a przede wszystkim osoba ubezpieczonego tego wymagają. Schemat ten koresponduje z indywidualizacją wpisaną w rozwiązania przewidziane w polskiej procedurze. Ważne jest również podkreślenie funkcji informacyjnej i stymu-

lacyjnej przebieg postępowania dowodowego, co znalazło wyraz w art. 468 k.p.c. Czynniki te wydają się wystarczającym gwarantem sprawiedliwego i szybkiego rozpatrzenia sprawy.

## EVIDENTIARY PROCEEDINGS IN CASES IN THE FIELD OF SOCIAL INSURANCE — SELECTED ISSUES

### Summary

Evidentiary proceedings in cases in the field of social insurance show significant autonomy in relation to the general model of proceedings in civil cases. However, the extent of possible deviations is not always clearly defined. The question of modifying the pattern of evidence in this category of cases is particularly problematic. In jurisprudence there has been a discrepancy, which leads to regionalization of litigation attitude. Moreover, the position of the Supreme Court is also unclear. As a result, it is necessary to take interpretative effort to create a focused directive to unify the course of evidentiary proceedings in cases in the field of social insurance.